



Sygn. akt: WA 32/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący)

SSN Marian Buliński

SSN Edward Matwijów (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Jana Żaka w sprawie z wniosków Z.O., D. K., M. P. i L.O. o zasądzenie zadośćuczynienia za doznane krzywdy związane z wykonaniem wyroku Wojskowego Sądu KBW w W. z dnia 14 maja 1946 r., skazującego J. O. na rok więzienia, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 5 stycznia 2015 r., apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 października 2014 r., sygn. akt Żo (...)

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, a kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

J. O. w okresie drugiej wojny światowej – począwszy od 10 maja 1940 r. do 26 lipca 1944 r., brał udział w akcjach sabotażowych oraz akcji „B.” w oddziałach Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. Od 11 września 1944 r. do maja 1945 r. pełnił służbę w Wojsku Polskim uczestnicząc w walkach w B.

W dniu 12 maja 1946 r. J.O. został aresztowany.

Wyrokiem b. Wojskowego Sądu KBW w W. z dnia 14 maja 1946 r., w sprawie rozpoznawanej pod sygn. K. (...), J. O. uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 115 oraz z art. 118 § 1 kkWP i skazany na karę roku więzienia.

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt Ko (...), na podstawie art. 1 ust. 1 Ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. „o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm., zwaną dalej ustawą lutową) stwierdził nieważność wymienionego orzeczenia.

Sąd ten uznał, że skazanie J. O. stanowiło formę represji ówczesnych organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości za prowadzoną przez niego działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

J.O. zmarł w dniu 20 listopada 2007 r.. Powołując się na art. 8 ust. 2 ustawy lutowej pełnomocnik:

1. Z.O. – żony zmarłego J. O., wystąpił o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w kwocie 250 000 złotych za doznaną krzywdę z wykonania wyroku,
2. D. K., M.P. i L. O. – dzieci zmarłego, wystąpił o zasądzenie na ich rzecz od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w kwocie po 225 000 złotych za doznaną krzywdę z wykonania wyroku.

Po rozpoznaniu wniosków, Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 2 października 2014 r., sygn. akt Żo (...), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Z.O., D. K., M.P. i L. O., tytułem zadośćuczynienia kwoty po 30 000 złotych.

W apelacji od tego wyroku, wniesionej przez pełnomocnika, w odniesieniu do wszystkich wnioskodawców, skarżący podniósł:

- naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej poprzez:
 - a) zastosowanie błędnego sposobu szacowania zadośćuczynienia;
 - b) zasądzenie kwoty pieniężnej, która nie stanowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania wobec J.O. wyroku, gdyż jest niewspółmierna do stopnia i długotrwałości cierpień doznanych przez represjonowanego;
 - c) nie zasądzenie odsetek za zwłokę od zasądzzonego roszczenia;
- naruszenie art. 7 k.p.k. (stosowanego na mocy „ustawy lutowej odpowiednio) wskutek niedokonania oceny na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz każdego z wnioskodawców po 225 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz orzeczenie o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że na tle utrwalonej praktyki orzeczniczej, zapadłych w podobnych sprawach rozstrzygnięć, zasądzone w przedmiotowej sprawie na rzecz wszystkich wnioskodawców zadośćuczynienie, nie uwzględnia w należyтым stopniu wszystkich aspektów krzywdy doznanej przez J.O.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd pierwszej instancji, poza gołosłownym stwierdzeniem, iż miał na uwadze przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia okoliczności, które wystąpiły po okresie realnego pozbawienia wolności, faktycznie nie uwzględnił ich przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, o czym świadczy taka sama kwota przyznanego zadośćuczynienia.

Zdaniem pełnomocnika wnioskodawców, nie można zaaprobować stanowiska Sądu pierwszej instancji w kwestii ustalenia wysokości zadośćuczynienia poprzez stosowanie arytmetycznych przeliczników, tak jak to zostało w niniejszej sprawie przyjęte, że za jeden miesiąc pozbawienia wolności odpowiednią rekompensatę z tytułu zadośćuczynienia stanowi kwota 10 000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawców nie zasługiwała na uwzględnienie.

Już na wstępie stwierdzić należy, że podniesione w niej zarzuty nie znajdują wiarygodnego udokumentowania w całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego.

Przyznanie osobie represjonowanej bądź osobom, na które przeszło uprawnienie dochodzenia zadośćuczynienia, nie może być wygórowane i prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia.

W świetle utrwalonej praktyki orzeczniczej w zakresie ustalania wysokości zadośćuczynienia, które powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, w stosunku do wszystkich aspektów doznanej przez represjonowanego krzywdy, żądanie w przedmiotowej sprawie zasądzenia zadośćuczynienia w łącznej kwocie 925 000 zł przez wszystkich wnioskodawców prowadziło do rażąco bezpodstawnego wzbogacenia.

Art. 8 ust. 1 ustawy lutowej nie przewiduje samodzielnych roszczeń dla małżonka, dzieci i rodziców represjonowanego. Stanowi jedynie o przejściu na te osoby jego uprawnień. Punktem wyjścia dla ustalenia wysokości właściwego roszczenia przyznanego małżonkowi, dzieciom i rodzicom zmarłego poszkodowanego, jest wysokość roszczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

Kwota 925 000 zł musiałaby stanowić zatem wysokość świadczenia przysługującego represjonowanemu, ażeby po jej podziale przez liczbę uprawnionych osób każdy z nich otrzymał zasądzoną wysokość.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd pierwszej instancji przyjął, iż kwota 10 000 zł tytułem rekompensaty za każdy miesiąc pozbawienia wolności oraz związane z nim cierpienia fizyczne i psychiczne pokrzywdzonego, a także utrudnienia w znalezieniu pracy po opuszczeniu zakładu karnego rekompensują materialnie doznaną krzywdę.

Zdaniem Sądu Najwyższego taka ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd *meriti*, wbrew odmiennym twierdzeniom autora apelacji, na tle całokształtu okoliczności sprawy pozostaje w zgodzie z zasadą swobodnej oceny dowodów określoną w art. 7 k.p.k.

Nie podważa tej oceny w żadnej mierze odmienna argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił dowody z zeznań świadków, nadając walor wiarygodności zeznaniom A.N. – siostry pokrzywdzonego w przeciwieństwie do zeznań M.P. i L.O., którzy starali się wyolbrzymić trudności represjonowanego związane z poszukiwaniem pracy.

W żadnej mierze wysokość zadośćuczynienia z innych podobnych spraw, przyznana osobom represjonowanym w oparciu o ustawę lutową, nie może stanowić kryterium porównania w przedmiotowej sprawie.

Reasumując powyższe rozważania, należało dojść do wniosku, że zasądzona na rzecz osób uprawnionych tytułem zadośćuczynienia kwota 120 000 zł w przedmiotowej sprawie, oparta została na wszystkich obiektywnych kryteriach, które należało uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należnego J. O. za cierpienia i krzywdę wynikłą z wykonania wobec niego wyroku oraz okoliczności, które zaistniały po opuszczeniu zakładu karnego.

Zdaniem Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do zasądzenia z urzędu odsetek za zwłokę w oparciu o przepisy ustawy lutowej. Pełnomocnik wnioskodawców domagając się w trybie ustawy lutowej zasądzenia stosownego zadośćuczynienia nie wnosił jednocześnie o zasądzenie odsetek (świadczenia ubocznego) od przyznanej kwoty.

Wobec braku unormowań w przepisach procedury karnej zasad dochodzenia odsetek, zgodnie z treścią art. 558 k.p.k., w tym zakresie mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Regulujący tę kwestię art. 321 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd nie może wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzić ponad żądanie. Zawarte w § 2 tego przepisu ustawy unormowanie pozwalające na orzekanie ponad żądanie, także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem, zostało uchylone.

Sąd Najwyższy w pełni podziela w tym zakresie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 września 2013 r., II AKa (...) (Lex nr 1372239).

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do zasądzenia z urzędu na rzecz wnioskodawców odsetek ustawowych od kwoty przyznanego zadośćuczynienia ponieważ takie rozstrzygnięcie wykraczałoby poza ramy wyznaczone przez ustawę.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.